

Płaca minimalna będzie inna w każdym powiecie?

3 grudnia 2016

Ministerstwo Rozwoju wpadło na pomysł, by minimalne wynagrodzenie mogło być w biedniejszych regionach niższe od zatwierdzanego przez rząd.

Na razie płaca minimalna dla całego kraju ustalana jest na kolejny rok przez rząd, po konsultacjach ze związkami zawodowymi i pracodawcami w ramach Rady Dialogu Społecznego. W 2017 r. wyniesie 2 tys. zł. Według pomysłu, który pojawił się w resorcie rozwoju, istniejące już wojewódzkie komisje dialogu społecznego mogłyby tę najniższą pensję lokalnie obniżać. Taka korekta w dół byłaby możliwa, gdyby zgodzili się na to związkowcy, pracodawcy i przedstawiciele rządu oraz samorządu. Mogłaby obowiązywać albo w całym województwie, albo w wybranych powiatach czy gminach.

Koncepcja ta miałaby zostać wpisana do jednej z ustaw towarzyszących pakietowi „Konstytucja dla biznesu”. Prace nad nim trwają w rządowych gabinetach. Urzędnicy nie chcą jednak zdradzać szczegółów czy konkretnych rozwiązań ani tego, kiedy propozycja będzie gotowa.

Pomysł lokalnego obniżania minimalnego wynagrodzenia podoba się pracodawcom. Umożliwi im w biedniejszych regionach jeszcze większe wykorzystanie pracowników, którzy, często ze względu na wysokie bezrobocie, muszą tam przystać na płacowy dyktat pracodawcy.

Autorstwo: TJ

Źródło: Strajk.eu